



Hryniewicze, Olmonty 15.10.2016

**Szanowny Pan Jarosław Wądołowski
Przewodniczący Komisji Infrastruktury Technicznej**

Szanowny Panie Przewodniczący!
Szanowne Panie i Panowie Radni!

Analizując propozycje inwestycji drogowych Powiatu Białostockiego na rok 2017 zauważyłem, że nie znalazły się wśród nich dwie, na które istnieje duże zapotrzebowanie społeczne. W związku z powyższym **zwracam się z prośbą do Szanownego Pana Przewodniczącego oraz Szanownych Pań i Panów Radnych o wprowadzenie ich do budżetu Powiatu Białostockiego na rok 2017.**

To pismo dotyczy pierwszej z nich tj. **drogi powiatowej Nr 1549 B Horodniany – Turczyn**. 26 sierpnia 2015 r. skierowałem w sprawie budowy tej drogi interpelację do Zarządu Powiatu Białostockiego. **W ciągu ostatniego roku w części należącej do Gminy Choroszcz wybudowano kilkaset metrów powierzchni bitumicznej, jednak po stronie Gminy Juchnowiec Kościelny pozostaje 400 metrów piaszczystej, nieutwardzonej drogi co nie pozwala na jej normalne użytkowanie.** Kierowcy przejeżdżający drogą powiatowa Nr 1549 B na odcinku Horodniany — Turczyn zmuszeni są do jazdy z prędkością kilkunastu kilometrów na godzinę, niejednokrotnie w tumanach kurzu. Występująca tu bardzo często „tarka” nie pozwala na dostosowanie prędkości do dozwolonych minimalnych zakresów obowiązujących na polskich drogach. Alternatywnie można korzystać z innych dróg o lepszej nawierzchni, ale wtedy podróż z Horodnian do Turczyna wydłuża się 6-krotnie! przez co koszty podróży i czas przejazdu zwiększają się, osiągając poziom nieracjonalny. Droga stanowi doskonałe połączenie dla mieszkańców Gminy Juchnowiec Kościelny a w szczególności Horodnian i Księżyna z miejscowościami w Gminie Choroszcz (i odwrotnie), z pominięciem głównych arterii komunikacyjnych (droga wojewódzka Nr 678 oraz drogi w M. Białystok), co wyraźnie obniża koszty, czas oraz zmniejsza obciążenie ruch na ww. odcinkach wojewódzkich i miejskich. Należy ubolewać, że droga w obecnym stanie jest dla przyjeżdżających gości antywizytówką Powiatu Białostockiego i Gminy Juchnowiec Kościelny na terenie, której się znajduje. **O budowę drogi zabiegają mieszkańcy wielu korzystających z niej miejscowości. Dowodem na to są podpisy Softysów złożone pod interpelacją z 2015 roku, kopie zebranych podpisów pod petycją o budowę drogi (w załączeniu) oraz interwencja w Kurierze Porannym (w załączeniu).** Ze wspomnianego artykułu prasowego wynika, że **Wójt Gminy Juchnowiec Kościelny deklaruje wsparcie gminy w zakresie realizacji tej inwestycji. Ponadto swoją obecność na posiedzeniu komisji zapowiedział Radny Gminy Juchnowiec Kościelny Pan Marek Borowski, który złożył wniosek o umieszczenie w Budżecie Gminy Juchnowiec Kościelny wspomnianej inwestycji, celem poparcia wniosku o umieszczenie przebudowy drogi powiatowej Nr 1549 B Horodniany – Turczyn, w budżecie Powiatu Białostockiego na rok 2017.** W związku z powyższym wnioskuje jak na wstępie.

Z poważaniem

Horodniani. Mieszkańcy mają dosyć żwirowej drogi. Chcą asfaltu

Julita Januskiewicz 15 WRZEŚNIA 2016 09:53

Poranny.pl



Jerzy Wojcik (z lewej), Zbigniew Fiedorowicz, Piotr Dojlida i Józef Puchalski żądają dokończenia asfaltu ©Andrzej Zgiet

Droga z Turczyna do Horodnian do połowy jest żwirowa. Starostwo nie ma pieniędzy na jej dokończenie. To odcinek drogi powiatowej nr 1549 b. Pół kilometra wyasfaltowano. To tylko połowa. I nic się tutaj nie dzieje. Ludzie mają dosyć.

Przestali więc czekać z założonymi rękami aż zdarzy się cud. Zaczęli walczyć o dalszy remont drogi. Poprosili nas o wsparcie. Spotkaliśmy się na granicy wsi Turczyn i Horodniani. W pierwszej leży kilkaset metrów dobrej jakości asfaltu. Niestety, w Horodnianach nawierzchnia jest żwirowa. Dosłownie brakuje 400 metrów asfaltu.

- Mamy już tego dosyć - denerwuje się Mateusz Banel, sołtys Horodnian. Dlatego zbiera wśród mieszkańców podpisy. Jeszcze w tym tygodniu dostarczy je Powiatowemu Zarządowi Dróg w Białymstoku.
- Trzeba omijać dziury. Jesienią i wiosną, kiedy spadnie deszcz, robi się błoto, a w upały strasznie się kurzy
- narzeka Józef Puchalski z Turczyna.
- Ruch tutaj jest duży. A przecież tędy dojeżdżają dzieci do szkoły oraz studenci na politechnikę w Kleosinie - zauważa Piotr Dojlida, radny z Klepacza i Turczyna.

Mieszkańców wspiera Marek Skrypko, powiatowy radny PiS. - Budowa brakujących czterystu metrów asfaltu na drodze z Horodnian do Turczyna to priorytet. To tak mały kawałek do zrobienia, że aż szkoda przeciągać sprawę - uważa Marek Skrypko. Złożył interpelację w tej sprawie. Zdaniem radnego powiat musi znaleźć pieniądze na tę inwestycję.

- Ja też chcę asfaltu - ironizuje Marek Jędrzejewski, dyrektor PZD. Przypomina, że o inwestycjach decydują radni, a nie on. - Mam określony plan i w tym roku nie ma kontynuacji inwestycji na tej trasie - mówi dyrektor Jędrzejewski. Szacuje, że brakujące 500 metrów asfaltu to koszt ok. 0,5 mln zł. Wykonane prace warte są 370 tys. zł. - Modernizowaliśmy po połowie z gminą Choroszcz. Do remontu pozostałej części powinien dołożyć Juchnowiec Kościelny - dodaje Jędrzejewski. Teresa Muszyńska z urzędu w Juchnowcu Kościelnym zapewnia, że gmina jest otwarta na propozycje PZD. - Żadna droga nie była robiona bez naszego wkładu. Ale decyzja należy do powiatu - twierdzi.